

Gry, tango i świetlne miecze

Łódzki Dom Kultury drugi raz wziął udział w Nocy Muzeów. Na gości czekało wiele atrakcji: od pokazów filmowych za złotówkę, przez Łódzki Port Gier z grami planszowymi, bitewnymi i karcianymi (był czynny od 10 rano w sobotę do 1 w nocy i jeszcze cały kolejny dzień!), po przedpremierowy pokaz spektaklu „Pędrak Wyrzutek” łódzkiego Teatru California poprzedzony otwartą próbą z publicznością (teatralny wieczór zakończył się półtoragodzinnymi ćwiczeniami improwizacyjnymi).

Największym powodzeniem cieszył się Łódzki Port Gier – od samego rana do Sali Kolumnowej i kilku innych pomieszczeń w ŁDK, w których można było pograć (graczy można było spotkać także przy stolikach na korytarzach), schodziły się tłumy głównie młodych ludzi. Bawiący się tu 17-lletni Łukasz przyprowadził do ŁDK trzech kolegów. – Wolę przyjść tu wypróbować gry, których nie znałem i spędzić tak czas z kolegami niż iść do jakiegoś muzeum i jeszcze stać w długiej kolejce przed wejściem – mówił.

Wiele osób pojawiło się też na milondze, prowadzonej w sali tanecznej przez Roberta Drobińskiego – gdy przed szatnią ktoś zmieniał buty na eleganckie, wiadomo było, że wybiera się potańczyć tango. Niektóre panie włożyły nawet balowe suknie...

Jeśli mowa o strojach – w sali 103, na korytarzach, a także przed ŁDK, można było spotkać różne postaci z Gwiazdnych Wojen (niektóre ze świetlnymi mieczami). To członkowie Łódzkiego Fanklubu Star Wars, którzy przygotowali Przebudzenie Nocy z prelekcjami, dyskusjami i pokazem gier.

Polski Związek Esperantystów zaproponował z kolei kilkugodzinną multimedialną prezentację języka esperanto i ruchu esperanckiego. W holu przed Salą Kolumnową można było posłuchać muzyki – Artur Kubasik, Małgorzata Frontczak, Sebastian Wojtczak, Justyna Panfilewicz i Michał Karkusiński wykonywali covery. Przy głównej recepcji rozłożyło się stoisko miesięcznika „Kalejdoskop” i wydawnictwa Kwadratura z tomikami poezji.

Czynne były wszystkie galerie ŁDK – zatem można było wybierać spośród pięciu wystaw. W Galerii FF, gdzie trwa ciekawa wystawa fotografii – ubiegłorocznych prac dyplomowych studentów Akademii Fotografii i Przedsiębiorczości w Białymstoku, odbyło się nawet spotkanie z autorami prac. Pozostałe galerie prezentowały: obrazy Mikołaja Sęczawy, laureata nagrody ŁDK w zeszłorocznym Konkursie im. Strzebińskiego dla studentów Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi – Sztuki Piękne (Imaginarium), niezwykle czarno-białe zdjęcia z Nepalu autorstwa Wojciecha Moskwy (Nowa), wystawę „Od Jagiellońskiej do Europejskiej”, przygotowaną przez Piotra Wdowiaka w ramach Akcji Społecznej Freedom Was Made in Poland (Stara) oraz prace Marleny Woźniak i Krystyny Wójcickiej (Kawiarnia).

Kino Szpulka także nie próżnowało. O godz. 20 rozpoczęła się polska komedia romantyczna pt. „Słaba pleć?” w reżyserii Krzysztofa Langa, w którym grają m.in.: Olga Bołądź, Piotr Adamczyk, Marieta Żukowska i Marcin Korcz. To historia atrakcyjnej i wykształconej Zośki, która wyjeżdża z rodzinnego miasteczka do Warszawy, by pracować w korporacji i piąć się po drabinie sukcesu, a której zdarza się twarde lądowanie.

O godz. 22.15 kolejna projekcja: „Co ty wiesz o swoim dziadku?” – amerykańska komedia wyreżyserowana przez Dana Mazera z Robertem De Niro i Zakiem Efronem: emerytowany generał amerykańskiej armii zabiera swego nudnego wnuka w podróż na Florydę, by pokazać mu uroki męskiego życia.

Jak widać, wybór atrakcji było spory i każdy mógł wybrać coś dla siebie. Z tego powodu, mimo że ŁDK był jednym z aż 60 miejsc, do których można było się udać tej niezwyklej nocy, pojawiło się tu wiele gości, a hole, korytarze i sale „ożyły”. Spotkamy się tutaj za rok.

ATN

Fot. ŁDK

